



Sygn. akt IV KK 26/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Jarosław Matras (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

Protokolant Justyna Kryńska - Szufnara

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **Z. B.**

skazanej z art. 278 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 26 maja 2022 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 27 lipca 2021 r., sygn. akt VII Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 18 marca 2021 r., sygn. akt II K [...],

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonej Z. B. przekazuje do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**
- 2. zarządza zwrócenie oskarżonej uiszczonej opłaty od kasacji w wysokości 450 zł (czterysta pięćdziesiąt).**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 marca 2021 r. w sprawie o sygn. akt II K [...] Sąd Rejonowy w T. skazał oskarżoną Z. B. za popełnienie w dniu 10 października 2019 r. w T. przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. na szkodę S. S. na karę dwóch lat pozbawienia wolności. W wyroku tym orzeczono także o zaliczeniu zatrzymania oraz rozstrzygnięto o dowodach rzeczowych i kosztach procesu (pkt 2-8 wyroku).

Apelację od tego wyroku wniosła obrońca oskarżonej. Zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła mu naruszenie przepisów prawa procesowego (w pkt 1 – art. 7, 92 w zw. z art. 4 k.p.k.; w pkt 3 – art. 167 w zw. z art. 366 § 1 k.p.k.; w pkt 4 do 6 – art. 410 w zw. z art. 7 k.p.k.; w pkt 7 i 8 – art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k.; w pkt 9 – art. 173 § 1 k.p.k., a w pkt 10 – art. 317 k.p.k.), a także błąd w ustaleniach faktycznych (pkt 2 apelacji). W apelacji znalazł się także alternatywny zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, na wypadek nieuwzględnienia postawionych wcześniej zarzutów. W konkluzji apelacji zawarto wnioski o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej, albo też uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2021 r. w sprawie o sygn. akt VII Ka [...] Sąd Okręgowy w K. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i zasądził od oskarżonej koszt sądowe za II instancję.

Kasację od tego wyroku wniosła obrońca skazanej. Zaskarżając wyrok w całości postawiła w kasacji zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, tj. art. 452 § 3 k.p.k. (zarzut I) oraz art. 433 § 2 w zw. z art. 7 i w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. (zarzut w pkt II) poprzez dokonanie pobieżnej i nierzetelnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku. We wniosku końcowym kasacji autorka kasacji domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu ostatniemu sądowi do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie kasacyjnej obrońca skazanej poparła kasację, a prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna, a jej skutkiem musiało być uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Od razu trzeba podkreślić, że zarzuty kasacji dotyczyły li tylko rażącego naruszenia prawa procesowego na etapie przed sądem odwoławczym co wyłączało możliwość – w sytuacji uwzględnienia kasacji – uchylenia także wyroku sądu pierwszej instancji, czego domagała się autorka kasacji. Odnosząc się do zarzutów kasacji (art. 536 k.p.k.) Sąd Najwyższy musiał w pierwszej kolejności dokonać kontroli zarzutu wskazanego w pkt 2 kasacji, albowiem miał on szerszy zakres, skoro dotyczył jakości kontroli wniesionego środka odwoławczego; zarzut pierwszy kasacji dotyczył „punktowego” uchybienia (według skarżącej), jakim było nieprzeprowadzenie dowodu w postępowaniu odwoławczym. Oceniając zasadność zarzutu w pkt 2 Sąd Najwyższy musi stwierdzić, że o ile sama treść tego zarzutu nie wykazuje w jakim zakresie, a zatem w odniesieniu do jakich zarzutów apelacji sąd odwoławczy nie ustosunkował się w sposób rzetelny, o tyle już w uzasadnieniu (choć przyznać trzeba także dość skrótowym) wskazano, iż do szeregu kwestii podniesionych w apelacji sąd drugiej instancji w ogóle się nie odniósł (kwestia monitoringu, pominięcie niedoniesienia się do faktu zarabiania przez oskarżoną w euro [praca w Niemczech], słyszenie przez świadka dwóch głosów w mieszkaniu pokrzywdzonego). Tak opisany zarzut jest trafny. Sąd odwoławczy z rażącym naruszeniem przepisu art. 433 § 2 k.p.k. nie ustosunkował się do większości zarzutów apelacji, o czym przekonuje uzasadnienie zaskarżonego wyroku. To przecież uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego ma wykazać zrealizowanie w sposób właściwy obowiązku wskazanego w art. 433 § 2 k.p.k., tj. odniesienia się do stawianych zarzutów i wniosków. Jeżeli w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego nie przedstawiono argumentów dotyczących zasadności lub niezasadności poszczególnych zarzutów, to oznacza, że sąd odwoławczy dopuścił się obrazy art. 433 § 2 k.p.k. W tym zakresie należy podzielić stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 9 lutego 2021 r. (III KK 175/20, OSNK 2021, z. 3, poz. 14): *„Zakładając bowiem, że każdy sąd odwoławczy chce wykonać swoje obowiązki rzetelnie, a więc także sporządzić uzasadnienie wyroku stosownie do wymogu zawartego w art. 457 § 3 k.p.k., przyjmując należy, iż brak w uzasadnieniu wyroku odpowiedzi na zarzut (lub*

zarzuty) apelacji - w sytuacji jej nie uwzględnienia - dowodzi w istocie, że określony zarzut (i argumentacja, na której był on oparty) nie był przedmiotem rozważań, co prowadzi do naruszenia normy art. 433 § 2 k.p.k. Jeżeli charakter tego zarzutu był zaś taki, że jego uwzględnienia mogłoby mieć wpływ na zmianę zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji, to Sąd kasacyjny winien kasację uwzględnić, albowiem nie może rozważać sam sposobu odpowiedzi na taki zarzut.”

Uwzględniając takie stanowisko co do zawartości uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, w kontekście prawa do rzetelnej kontroli odwoławczej, trzeba stwierdzić, że w uzasadnieniu wyroku sądu *ad quem* nie ma odniesienia do szeregu zarzutów apelacji i argumentów, które zarzuty te uzasadniały. Jest to o tyle istotne, że postępowanie w tej sprawie miało charakter tzw. procesu poszlakowego. Nie sposób więc znaleźć jakiegokolwiek odpowiedzi sądu drugiej instancji na zarzuty dotyczące treści zeznań B. K. (głosy w mieszkaniu pokrzywdzonego), wniosków co do „specyficznego zapachu banknotów”, jakości nagrania z dyktafonu, sprzeczności w zakresie numeru telefonów oraz niekompletnego numeru IMEI, braku dopuszczenia dowodu z monitoringu w dniu 9 października 2020 r., pominięcia w analizie materiału dowodowego pisma z P. [...], dokumentu w postaci historii rachunku bankowego Z. R.. Natomiast co do innych zarzutów i argumentacji podnoszonej w uzasadnieniu apelacji, to zamiast konkretnych odpowiedzi sąd odwoławczy posługuje się, niczego nie wyjaśniającymi, ogólnikami w postaci stwierdzeń, że:

- dowody były stanowcze i wiarygodne, a zeznania spójne (co do zeznań pokrzywdzonego, B. K. (powinno być K.– uw. SN) i innych osób) – pkt.3.1.;
- prawidłowo oceniono zeznania Z. B., a odmienne ocena w apelacji ma charakter polemiki – pkt 3.1.;
- w zakresie oględzin telefonu, miejsca logowania telefonu, monitoringu z hotelu w W., ustalenia sytuacji majątkowej oskarżonej oraz innych kwestii - to dowody te zostały ocenione prawidłowo, a odmienna ocena przedstawiona przez skarżącego nie narusza zasadności oceny tych dowodów poczynionych przez sąd pierwszej instancji (!);

- co do monitoringu z 11.10.2019 r. jest to żądanie niezasadne, skoro czyn miał miejsce w dniu 10.10. 2019 r.; choć już brak odniesienia do dnia 9.10. 2019 r. oraz innych kwestii zawartych we wniosku;
- oddalenie wniosku dowodowego w zakresie świadka S. wynika z faktu, iż osoba zamożna także może dokonać kradzieży pieniędzy, choć nie wiadomo w takim układzie, dlaczego przyjęto, że wszystkie pieniądze znalezione przy oskarżonej miałyby pochodzić z kradzieży, skoro zarabiać miała w euro, a nie było ustaleń co do wymiany pieniędzy w kantorze (zarzut apelacji);
- miejsce logowania ustalono po numerze IMEI – choć przecież skarżący wskazywał na wadliwy (niekompletny) numer IMEI.

Jest zatem jasne, że sąd odwoławczy w istocie wcale nie dokonał kontroli odwoławczej, pozbawiając apelującego rzetelnego procesu odwoławczego. Ogólnikowe stwierdzenia, nieodnoszące się do w ogóle do argumentów skarżącego, uniemożliwiły poznanie powodów, dla których wyrok zaskarżony apelacją został utrzymany w mocy, pomimo konkretnych i precyzyjnych zarzutów. Rolą Sądu Najwyższego – rozpoznającego kasację – nie jest zastępowanie sądu odwoławczego i rozpoznawanie zarzutów zawartych w apelacji. Ostatnie zmiany w procedurze karnej (np. art. 455a oraz art. 537a k.p.k.) niewątpliwie sprzyjają tendencji zmniejszania jakości uzasadnień sądu pierwszej i drugiej instancji, ale nie mogą prowadzić do tego, aby w istocie zwolnić sądy od rzetelnego wypełniania swoich obowiązków. Stwierdzenie to jest zwłaszcza zasadne w odniesieniu do sądu odwoławczego, który powinien dostrzec, że każda strona wnosząca środek odwoławczy ma prawo do rzetelnego jego rozpoznania, a swoim orzeczeniem prowadzi do uprawomocnienia się orzeczenia. Skoro swoich obowiązków – wynikających z treści art. 433 § 2 k.p.k. – sąd odwoławczy nie wykonał, to rażące naruszenie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. musiało prowadzić do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, albowiem uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku; nie sposób wykluczyć bowiem, że rzetelne ustosunkowanie się do zarzutów i argumentów mogłoby skutkować wydaniem innego wyroku. Do wydania orzeczenia przez Sąd Najwyższy wystarczało rozpoznanie zarzutu z pkt 2 kasacji. Wobec powyższego nie było już potrzeby rozpoznawania zarzutu z pkt 1 kasacji (art. 436 w

zw. z art. 518 k.p.k.), choć przyznać należy, iż stanowisko sądu odwoławczego nie wydaje się także w tym zakresie prawidłowe. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd drugiej instancji wykona swoje obowiązki w sposób rzetelny, odnosząc się w sposób konkretny i rzeczowy do każdego zarzutu i argumentacji wspierającej te zarzuty, a w przypadku gdyby zachodziła konieczność sporządzenia uzasadnienia – wykaże w nim, że swoje obowiązki ustawowe wykonał prawidłowo.

Z tych wszystkich powodów należało orzec jak w wyroku.

a.s.